

Gazeta Gdańska

„Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Przedpłata kwartalna na pocztę 3,45 mk., z odnoszeniem do domu przez listowego 4,35 mk. — Adres „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschliessfach 188.

WAŻNE DLA NADAJĄCYCH OGŁOSZENIA!
Gazeta wychodzi zawsze w południe.
Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godziny 1-szej w południe.

Ogłoszenia przyjmuje się po 60 fen. za jedno-lamowy wiersz petytowy.
Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska 49 (Vorstädtischer Graben 49).
Telefon 1781. Telefon 1781.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

k XXX.

Gdańsk, na niedzielę, dnia 18 go stycznia 1920.

Nr. 14.

Nie jesteśmy już poddanymi pruskimi.

Protokoły ratyfikacyjne zostały podpisane! Pięć lat wojny i rok niepewności poprzedziły ten akt historyczny. Traktat pokojowy zwraca Polsce ziemie zagrabione przez Prusaków. Ogrom krzywd doznanych w czasie stokilkodzieiesięcioletniej niewoli i w czasie wojny, przyniata swym ciężarem świadomość naszą, iż poczynając od pamiętnych dni listopadowych zaprzeszczonego roku aż po dzień dzisiejszy iść się w Polsce „cudów sod”.

Czegośmy z bronią w ręku samodzielnym wysiłkiem nie osiągnęli, zwraca nam teraz traktat pokojowy. Srebrnopióry ptak w krwawym polu w majestacie dostojęstwa wraca do dawnych pieleszy. Na sztandarach najlepszych z pośród nas, dywizji pomorskiej, zabłyśnie orzeł biały na ziemi tratowanej przez obcy najazd przez długie lata hańbiącej niewoli.

Żołnierz polski w imieniu prawego gospodarza tych ziem obejmie w swe władanie dziedzictwo wieków, przekazane nam przez ojce ojców, co od tysiąca lat z mianem: Polak, użyźniali te pola i lany szkarlatem krwi ofiarnej, broniąc Rzeczypospolitej Polskiej od obcego najazdu.

Z górą sto lat temu nieśmiertelny Naczelnik w sukmanie składał wśród bicia dzwonów na rynku krakowskim ślubę, iż wypędzi z Polski trzech mocarzów. Dzisiaj następca jego wydziera piędź po piędzi ziemi polskiej z rąk nieprawych ich posiadaczy. Pierzchły precz hordy najeźdźców kałmuckich z Polski, a od dzisiaj na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej „nie będzie Prusak pluć nam w twarz i dzieci nam germanić”.

Jesteśmy wolni!

Błogosławiony niech będzie ojców naszych i ich synów krwawy trud, który pozwolił nam w ich wierze i mowie wśród mroków niewoli trwać!

Błogosławione niech będą pola Marny, gdzie upokorzona została buta panów naszego wzięcia.

Błogosławieni niech będą: Wódz i Żołnierz, którzy przekazując swym następcom „testament czynu”, trwać będą z bronią u nogi na straży naszego dziedzictwa.

Dokonała się „wielka rzecz”: nie jesteśmy już poddanymi pruskimi.

Padnijmy twarzą na ziemię, całując każdy jej skrawek, wolny od najeźdźcy!

Niech biją dzwony w murach Warszawy, Krakowa, Poznania, Gniezna, Wilna i Lwowa!
Jesteśmy wolni! L. Z.

Wiece ludu polskiego.

Oliwa. Wielki wiec Rady Ludowej na Oliwie i okolicę odbędzie się w niedzielę, 18 bm. o godzinie 4 i pół po południu w lokalu p. Drzwickiego przy ulicy Sopockiej. O liczny udział Rodaków uprasza się.

Pregowo. Wiec celem założenia Tow. śpiewu odbędzie się w niedzielę, 18 stycznia zaraz po nabożeństwie na sali p. Friedricha. Wszyscy zdolni panowie wszystkie panie lub panienki, które się czują wiernymi Polakami, powinni przybyć na wiec i przystąpić do Tow. śpiewu. Komitet.

Puck. W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 1 w południe odbędzie się na sali p. Ziemsy wiec informacyjny, na który zaprasza wszystkich rodaków.
Pow. Rada Ludowa i Tow. Ludowe.

Przegląd polityczny.

Niemcy opuszczają Śląsk.

W środę, 14 bm. rozpoczęło się opróżnianie Górnego Śląska przez wojska niemieckie. W Opolu przemawiał generał-porucznik v. Lequis do wojsk przeciągających.

Wojska okupacyjne Górnego Śląska.

„Oberschl. Anz.” dowiaduje się rzekomo z źródeł państw sprzymierzonych, iż zagłębie przemysłowe wojska francuskie, Opolskie wojska angielskie, Raciborskie zaś wojska włoskie obsadzą.

Nieudany strejk jeneralny w Berlinie.

Dzień 15 stycznia, który wybrali sobie niezależni i komuniści w Berlinie do masowego złożenia pracy i masowych demonstracji, aby przez to uczcić poległych podczas powstania w styczniu 1919 roku, przeszedł na ogół dość spokojnie. Do większych zgromadzeń przyszło tylko przed fabrykami, w których robotnicy nie pracowali. Nie brakło agitacji i podburzań, do zaburzeń jednak nigdzie nie przyszło. Przeważnie w wszystkich większych fabrykach pracowano, chociaż z mniejszym udziałem robotników. Ruch kolejek elektrycznych wstrzymany został przeciw woli większej części personelu, który niechętnie podał się nakazom wykonawców. Na cmentarz w Friedrichsfelde, gdzie pochowani leżą Liebknecht i Rosa Luxemburg, udały się liczne deputacje z wieńcami, jednakże i tam nie przyszło do żadnych zaburzeń.

Nota w sprawie wydania cesarza niemieckiego.

Konferencja paryska zajmować się będzie sprawą sądowego postępowania przeciw dawniejszemu cesarzowi niemieckiemu i następcy tronu niemieckiego. Konferencja przyjmie do wiadomości treść noty wysłanej do Holandji, w której żąda się wydania obydwóch oskarżonych. Lista z nazwiskami niemieckich oskarżonych rozszerzona zostanie w całym świecie. Przy każdym nazwisku stać będzie rodzaj przestępstwa.

Jak słyhać, zawiadomił rząd holenderski zastępców państw sprzymierzonych w Paryżu, że zapytanie co do stanowiska jej w sprawie cesarza byłoby jej nieprzyjemne. Holandia uważa cesarza i syna jego za politycznych zbiegów, którzy musi udzielić gościnności. Krok ten poczyniono dlatego, aby Holandia przy zapytaniu wprost nie była zmuszoną odpowiedzieć odmownie.

Według wiadomości najświeższych, rada najwyższa zgodziła się już na tekst noty, którą zamierza wysłać do rządu holenderskiego z żądaniem wydania byłego cesarza Wilhelma i którą chce w niedzielę wysłać na ręce rządu holenderskiego.

Niemiecka pożyczka w Argentynie.

Posłowie francuscy i włoscy w Argentynie zaprotestowali, jak donoszą gazety francuskie, przeciw udzieleniu Niemcom pożyczki w wysokości 100 milionów cont, które miały służyć Niemcom do zapłacenia zakupów ich w zbożu, maśle, mięsie i t. d., w przeciągu najbliższych dwóch lat. Niemcy wysłali w listopadzie r. z. trzech dawniejszych podsekretarzy stanu do Argentyny celem wystarania się o pożyczkę. Pożyczka miała zostać już załatwiona z bankiem narodowym, gdy posłowie francuski i włoski, którzy od grudnia układają się z Argentyną względem podobnej pożyczki, założyli protest.

Towarzystwo ku popieraniu niemieckich interesów za granicą.

Na tworzenie i utrzymywanie dla dzieci niemieckich wychodźców w innych krajach przeznaczał rząd niemiecki w etacie przed wojną milion marek. Aby skutecznie popierać interesy niemieckie za granicą, podtrzymywać ducha niepodległości zawiązało się w ostatnim czasie rozgałęzione po całych Niemczech „Towarzystwo dla niemieckiego każdej w obcym kraju zamieszkałej je popierania interesów niemieckich za granicą”

(Verein für das Deutschtum im Auslande) z siedzibą w Berlinie. Na czele organizacji tej stanął Reichenau. Do przyjmowania składek pozyskano jedną z kas depozytowych Berlina. Jeden z oddziałów utworzonego Towarzystwa przejął na siebie zabiegi około opieki nad niemieckim szkolnictwem w b. dzielnicach pruskich. Dano mu nazwę „Deutsche Schulen im Osten”. — W różnych krajach a mianowicie we Francji stwierdzono, że nauczyciele tamtejszych niemieckich szkół podejmowali się misji politycznych i uprawiali szpiegostwo na rzecz Niemiec. Paryż ma dowody na to.

Erzberger przeciw Helferichowi.

W przyszły poniedziałek rozpocznie się w Berlinie rozprawa sądowa przeciw dawniejszemu sekretarzowi stanu i wicekanclerzowi dr. Helferichowi o obrazę obecnego ministra skarbu Erzbergera, której się ostatni dopatrzył w artykule, ogłoszonym swego czasu przez Helfericha w „Kreuzzeitung”.

Austria przed upadkiem.

Całkowity upadek niemiecko-austriackiego życia gospodarczego szerzy się coraz bardziej. Podróż kanclerza państwowego Rennera do Pragi nie odniosła żadnego skutku, szczególnie o ile dotyczy dostawy węgla, dalej strejki w Niemczech dają się bardzo we znaki Wiedniowi, który nie posiada materiału opałowego. Komisja miejska pod przewodnictwem sekretarza państwowego dla handlu i przemysłu Zerdika uchwaliła zatem nie tylko wstrzymanie ruchu kolejek ulicznych, ale również także używanie gazu i elektryczności jako siły popędowej. Wszystkie teatry, sale koncertowe i t. d. zostały zamknięte. Zwrócono się o pomoc do Berlina. Niemcy jednak nadziei otrzymania stamtąd jakiegokolwiek pomocy, ponieważ strejk kolejarzy rozciąga się aż do Wrocławia. Gazety donoszą, że wybitni przedstawiciele państw sprzymierzonych zwrócili się do Paryża z opisem niepokojów, panujących w Wiedniu.

Deschanel kandydatem na prezydenta.

Nową sensację dnia stanowi postawienie kandydatury Deschanela na prezydenta Francji. Nazywa się wprawdzie, że tylko grupa lewicowa uzuradowała we wtorek po posiedzeniu izby owację dla Deschanela, zdaje się jednakże, że i większa ilość innych deputowanych brała w owacji udział. Po obraniu Deschanela na marszałka izby zebrała się większa liczba deputowanych, którzy w rozmowie dali poznać, że pragną Deschanela wiedzieć prezydentem republiki. Deschanel nie opiera się też temu. Pwnem jest zatem, że Clemenceau ma przeciwnikandydata. Pomiedzy nowymi deputowanymi jest podobno wielu, którzy mimo całego szacunku dla Clemenceau nie chcą go mieć prezydentem.

Odesa w ręku bolszewików.

„Daily Express” donosi, iż wojska Denikina Odesę opróżniły. Z Bukaresztu donoszą urzędowo pod datą 14 bm. iż o godz. 6 bolszewicy do miasta wkroczyli.

Umierający Piotrogród.

Na posiedzeniu petersburskiego sowjetu oświadczył przewodniczący komisji gospodarczej Kotjakow, że nie widzi żadnego wyjścia z okropnego położenia. Położenie tego skazanego na śmierć miasta pogarsza się z dniem każdym. Mimo tego, że Moskwa zobowiązała się wysłać ko drzewo w obrębie 100 klm. dostarczyć do Piotrogradu, jest jednak dostawa bardzo mierna, ponieważ braknie parowozów i wagonów. Uchwalono zamknąć następujące zakłady: Artura Koppela, Nobla, Westinghouse, zakłady Newskiego i zakład francusko-rosyjski, w których zatrudniano 4500 robotników. Przez unieruchomienie zakładów tkackich straci chleb 4790 robotników, przez zamknięcie fabryk tytoni 691 ludzi, fabryk obuwi 1468 ludzi, przedziałni 400, branży żywnościowej 937 robotników. W sprawozdaniu swem co do odżywiania nazwał Badojew położenie beznadziejnym i zaproponował, aby obsadzić no przynajmniej 10 000 mórg wokoło miasta zbo-

zem i jarzynami. Propozycja wywołała ogólny protest. Michailow oświadczył, że jest to niemożliwe z powodu braku koni, ludzi do pracy i nasienia. Dziennie zdycha około 30 koni z głodu. Komisja zdrowia publicznego zawiadomiła o wybuchu na nowo tyfusu plamistego, na który zachorowało w jednym pułku baszkirskim aż 15 ludzi. Ceny targowe poszły znów w górę, funt chleba bowiem kosztuje 250 rubli, masła 950 rubli, kartofli 80 rubli.

Gubernator Palestyny.

Biuro korespondencyjne donosi z Amsterdamu, że rząd angielski zamierza zamianować Herberta Samuela gubernatorem Palestyny.

Sprawy polskie.

Początek polskiej floty handlowej.

W dokach duńskich Andersena ukończono budowę pierwszego polskiego okrętu handlowego dla Towarzystwa, które zorganizował Bank galicyjski dla handlu i przemysłu. Nowy ten, stalowy okręt, o pojemności 650 ton, będzie oddany w dzierżawę na potrzeby armii polskiej. Dzięki inicjatywie prywatnej, której wszędzie na zachodzie zawdzięczać należy rozwój floty handlowej, powstaje poważne Towarzystwo, które będzie spełniać zadanie zagranicznych właścicieli statków kupieckich, którzy położą podstawę pod poważną budowę polskiej floty handlowej. Ten pierwszy polski statek, który otrzyma imię „Kra-ków”, kosztować będzie około 12 milionów koron, a takich potrzeba wiele, bo same potrzeby armii i państwa polskiego wymagają około dwustu tysięcy tonażu. Nowe to towarzystwo udziałowe, które niebawem ma się przelonić w Towarzystwo akcyjne, będzie miało doniosłe zadanie do spełnienia, wyrażające państwo w początkach zmudnej pracy, jaka je czeka w każdej niemal dziedzinie.

„The Polish Economic Bulletin“.

Pod powyższym tytułem polska agencja handlowo-finansowa w Londynie rozpoczęła wydawnictwo organu informacyjnego w języku angielskim, poświęconego sprawom gospodarczym polskim. Pierwszy numer ukazał się w październiku r. z. i zawiera obszerny materiał informacyjny i cyfrowy o stanie przemysłu, handlu, rolnictwa i finansów w Polsce, o stratach, które Polska poniosła pod względem gospodarczym podczas wojny, o widokach handlu polsko-angielskiego itp.

Polska flota rybacka.

Z Kaszub nadeszła wiadomość, iż rybacy kaszubscy postanowili całe swe zbiory oddać Polsce i nie zawierać umów z Niemcami. Minister Śliwiński zakupił 2 statki motorowe w Gdańsku, a 8 w Danii. W ten sposób powstanie polska flota rybacka na Bałtyku.

Z Górnego Śląska.

Sekretariat Towarzystwa Kresów Zachodnich komunikuje: Nasz mąż zaufania stwierdza masowe pojawienie się agentów pruskich w powiecie Bytomskim, gdzie rozpoznano dotąd 360 osobników tego rodzaju. Wypadki prowokacji zdarzają się niemal codziennie. Należy do nich zaliczyć przedewszystkiem pojawienie się w powiecie osobników w mundurach Hallerczyków, którzy prowadzą agitację przyjazną niemiecką. Wszelkie jawne sposoby przeciwdziałania jaskrawym wystąpieniom przeciwpolskim są przez władze pruskie udaremnione. Zebrania polityczne polskie bezwarunkowo nie mogą się odbywać jawnie i legalnie.

Utworzenie ambasady francuskiej w Warszawie.

Clemenceau zamienił poselstwo francuskie w Warszawie na ambasadę. Pierwszym ambasadorem francuskim w Polsce będzie de Saint Aulaire, dotychczasowy poseł w Bukareszcie.

Szebeko posłem polskim w Berlinie.

W kołach politycznych rozpowszechniona jest pogłoska, iż jako kandydat na posła polskiego i ministra pełnomocnego w Berlinie wchodzi w rachubę były poseł do rosyjskiej Rady wyższej, Ignacy Szebeko.

Wiadomości kościelne.

Nowy arcybiskup koloński.

W miejsce zmarłego arcybiskupa Hartmanna obrany został biskup dr. Karol Józef Schulte arcybiskupem kolońskim. Nowy arcybiskup urodził się dnia 14 września 1871 i jest podobno od więcej jak 100 lat pierwszym arcybiskupem, którego w tak młodym wieku, obdarzono tą wysoką godnością.

Wiadomości poteczne.

KALENDARZ na niedzielę, 18 stycznia 1920 r.
Katedry św. Piotra w Rzymie.
Słońca wschód og. 8 04, zach. o g. 4 16.
Księżycy wschód o g. 5 47, zach. o g. 2 01.

Gdańsk. Przyszłe posiedzenie rady miejskiej wyznaczone zostało na wtorek, dnia 20 bm., godzinie 4 po południu. Na porządku dziennym posiedzenia publicznego postawiono 15 punktów, zaś posiedzenia tajnego 7 punktów pod obrady.

— Karty na chleb i makę wydane zostaną tym razem za oddaniem głównej marki nr. 156.

— W dzisiejszym numerze gazety ogłasza magistrat ponownie ulice, których mieszkańcy odbiorą w sobotę, dnia 17 bm. nowe arkusze z markami do kart żywnościowych.

— Podział żywności. W numerze dzisiejszym gazety podane są środki żywnościowe, które należy być można w przyszłym tygodniu.

— Wybory sołtysów i ławników w gminach. Prezes rejencyjny rozporządził, aby wybory niepłatnych sołtysów i ławników w gminach, leżących w obwodzie wolnego miasta Gdańska, odbyły się do dnia 1 lutego rb. Dla powiatu Gdańskie Wyżyny ustanowił landrat jako dzień wyborów czwartek, dnia 29 stycznia rb. Listy wyborcze wyłożone być muszą począwszy od 20 stycznia na przeciąg 8 dni do dowolnego przejrzenia.

— P. A. T. w Gdańsku. Z dniem dzisiejszym otwarty został w Gdańsku oddział „Polskiej Agencji Telegraficznej”, polskiego informacyjnego biura prasowego w Warszawie. Kierownikiem oddziału gdańskiego jest p. Franciszek Orzechowski.

— Polski Uniwersytet Ludowy. Wyszedł z druku program, zawierający rozkład i treść prelekcji. Można go otrzymać za 30 fen. w ekspedycjach „Gazety Gdańskiej” i „Dziennika Gdańskiego”, w księgarni n. Czarlińskiego i u p. Ty-lewskiej.

— Skazanie złodzieja. Jak swego czasu donosiliśmy, skradł student Samuel Nieburg (żyd), który występował tutaj pod nazwiskiem amerykańskim, jakiemuś Polakowi w pewnym hotelu 300 tysięcy marek, z którymi drapnął samochodem do Królewca, gdzie go jednak tego samego jeszcze dnia pochwycono i pieniądze odebrano. Tutejsza izba karna skazała tego amatora cudzej własności na 4 lata więzienia.

Puck. W poniedziałek, dnia 12 bm. odbyło się zebranie na sali p. Zięcia w Pucku pod przewodnictwem p. radcy zdrowia Żyndy w celu utworzenia Towarzystwa Czerwonego Krzyża na powiat Pucki. Obrano zarząd, do którego należy 12 osób, i to radca p. Żynda jako przewodniczący, pani Baniecka ze Zdrady jako zastępczyni, nauczyciel p. Klein ze Swarzewa jako sekretarz, w zastępstwie pani Jadwiga Miotk z Pucka i pani rektorowa Umerska z Pucka jako skarbniczka. Oprócz tego należą do zarządu p. Łaszewska, p. burmistrzowa Walmer i panna Zuzanna Warras z Pucka, panna Wanda Golomska ze Strzelina, ks. prob. Borna, p. August Frella z Pucka i p. Jan Lehmann z Bruzdewa. Do tego czasu zgłosiło się do Towarzystwa 130 osób. Liczba członków przytem codziennie wzrasta.

Z powiatu Puckiego. Niesłychanie drogie ceny za żywność żądają w powiecie Puckim. Tak na przykład pewien gospodarz w Smolnie żądał za centnar żyta tylko 80 marek. Jest to wprost niesłychana dotąd cena.

Zbychowo, pow. Weiherowski. Panuje tu u nas godny potępienia zwyczaj urządzania nocy sylwestrowej. Młodzież nasza także w tym roku urządziła sobie taką noc sylwestrową, przebrawszy się jeden za konia, drugi za niedźwiedzia a nareszcie trzeci za kozę. I tak tedy chodzą i hałasują po domach, że się aż ptak na budynku sołtysa tutejszego, przedstawiający orła, godło sołectwa, tak przestraszył, że dał drapak, wynosząc się z naszej wioski na piaszki brandenburskie. Na drugi dzień z rana, kiedy obudził się sołtys i spostrzegł, że mu ów ptak uleciał, tak się zakłopotał, że chciał czempredzej o tem do władzy przełożonej donieść, żeby za owym ptakiem poszukiwania zrobiła. Ale nareszcie odstąpił od tego zamiaru i to za namową pewnego tutejszego obywatela, który mu przedstawił, że to by mu jednak na dobre nie wyszło. Zresztą, niech się o to sołtys nie gniewa, bo już niezadługo, a będziemy pod rządem polskim, a tedy ptak ów na nic się nie zda, a innego, polskiego ptaka, nie potrzebuje się już spodziewać.

Kartuzy. Zawiązało się tu w Kartuzach Towarzystwo socjalistyczne pod nazwą „Polska Partja Socjalistyczna”, przez Niemca-socjalistę ewangelika założone. Niestety z bólem serca zaznaczyć muszę, że spora liczba Polaków się do towarzystwa tego zapisać dała, a którego celem podburzanie naszego ludu do czynów nierozważnych, do zaburzeń wewnętrznych, obiecując przez owe ohydne kłamstwa złote góry a rzeki mlekiem płynące. Towarzystwo każde stawia religję na pierwszym miejscu, sięjąc oświatę li tylko w duchu narodowo-religijnym. Niestety w socjalistycznym towarzystwie tego wcale nie ujrzymy, bo tego tam niema, u nich to religia sprawa obojętna. Bracie i sestro Polaku! Czy nie posiadasz tyle poszanowania dla siebie samego, że łączysz się z ludem bezbożnym? Czy chcesz duszę swoją przez judaszowskie ich sztuczki za-

przedać piekłu i szatanowi? O takim Polaku-katoliku, co na zebraniach socjalistycznych uczęszcza, powiedzieć z góry można, że dla wiary i narodo-wości swojej straconym jest, i że jest zdradca Ojczyzny swojej. Powiesz może sobie: przecież tak źle to nie jest. A słyszałeś ty, bracie kochany, z ust socjalistycznych kiedy słówko o Bogu, kościele lub wierze? — Przyznam, że socjaliści w Niemczech górę wzięli, lecz Polska według własnych zdrowych zasad dążyć zamierza i sprawy owe według wiary katolickiej pokieruje, a nie według nierozsądnych bredni, obietnic i cacków socjalistycznych. Skąd pochodzi owe zgorszenie świata całego jak np. w Rosji i w Niemczech? Skąd pochodzą zabójstwa, kradzieże, lichwa, rozpusta? — z ludzi bezbożnych, bez wiary będących. Dlatego wracaj, bracie i sestro kochana, z drogi nieprawej, zbłąkanej i występnej co tchu z obcego tego towarzystwa, jeżeli chcesz być nadal prawdziwym Polakiem-katolikiem, bo dla Polaka tylko w polskim towarzystwie jest miejsce, a nie w socjalistycznym.

Grudziądz. Prezydentem sądu ziemiańskiego w Grudziądzu mianowany został, jak się dowiaduje „Goniec Nadwiślański”, p. adw. Grüning. (Jest on zięciem znanego kupca grudziądzkiego p. J. Zawackiego, a gdy obecny wojewoda pomorski p. dr. Łaszewski swego czasu stanął na czele Podkomisarjatu w Gdańsku, zastępował go w jego praktyce adwokackiej w Grudziądzu).

— Do Grudziądza nadeszła smutna wiadomość, że w poniedziałek zmarł w Poznaniu ś. p. Wiktor Marchlewski w 77 roku życia. Zmarły był stryjem mecenasa dr. Marchlewskiego, dawniej w Gdańsku zamieszkałego. Nieboszczyk był przez długie lata współwłaścicielem znanego grudziądzkiego interesu pod firmą Marchlewski i Zawacki. Przed kilku laty przeniósł się na stały pobyt do Poznania, gdzie posiadał krewnych, a gdzie teraz zasnął na wieki. Zmarły odznaczał się szczerym patriotyzmem, był głównym założycielem Tow. Przemysłowców w Grudziądzu i pracował z wielką gorliwością wszędzie, gdzie tylko sprawie narodowej mógł się przysłużyć. A ponieważ był także człowiekiem na wskroś uczciwym, sumiennym, akurattym i uczynnym oraz hojnym na dobre cele, cieszył się nie tylko w mieście, lecz i w całej dzielnicy naszej prawdziwym poważaniem. — N. o. w p.

Łopatki, pow. Grudziądzki. O zamachu świętobradzkim na tutejszy kościół katolicki pisze „Goniec Nadwiślański” co następuje: W nocy z 11 na 12 bm. złodzieje wylamali najprzód zewnętrzne drzwi bocznej kruchty, potem próbowali wylamać wewnętrzne drzwi, ale nadaremnie. Za pomocą drabki dostali się jednak przez okno do wnętrza kościoła. Tutaj przeszukali wszystkie szuflady i skrytki, przewracawszy paramenty i bieliznę, lecz nie naruszyli skarbonki kościelnych. Gdy się zabierali do tabernakulum spłoszyli ich miejscowy organista p. Reszke kilka minut po godz. 5 zrana. Uciekając strzelali na niego. Złodziei było trzech, którzy uciekali w kierunku zachodnim. — Jeżeli ich kto poznał, niech zaraz doniesie Księdzu Administratorowi w Łopatkach.

Wałcz. Natrafiono tutaj na ślady paskarstwa własnością wojskową. W sprawę tę zawikłany jest sierżant z magazynu saperów w Kisztrynie i kilku tutejszych obywateli. Sierżant aresztowano już. Paskarstwo odkryli urzędnicy kolejowi w Koronowie.

Górzno pod Brodnicą. Niemcy tutejsi gwałtownie sprzedają swoje posiadłości i wynoszą się stąd na piaszki brandenburskie, właściwej ich ojczyzny. Nasi rodacy korzystając z okazji, wykupili w ubiegłym roku kilka gospodarstw niemieckich na wybudowanie. Tak samo w mieście przeszły w ostatnim czasie 4 domy położone w rynku z rak obcych w polskie. Ostatni nabywca domu za 38 000 marek od Niemki p. Spaldingowej, niejaki p. Heliodor Balicki z Unisławia w powiecie Chełmińskim, zamierza tu otworzyć skład żelaza i urządzić pomiędzy Górzniem i Brodnicą komunikację samojazdową. To ostatnie przedsięwzięcie jak na obecne czasy, powitałaby tutejsza publiczność bez wątpienia z radością.

Gietrzwałd, na Warmji. Zawiązało się tu Tow. Polek „Wanda”. Przewodniczącą wybrano pannę Bronisławę Samulowską. Towarzystwo urządziło w przyszły wtorek, 20 bm. pierwszy swój wieczorek dla członków i zaproszonych gości.

Komunikaty

Do zarządów filijnych Oddziału Robotników Rolnych i Leśnych Zjedn. Zawodow. Polskiego.

Uprasza się zarządy filijne, ażeby więcej pieniędzy ani obrachunki nie wysyłali do Katowic, ponieważ Zarząd Centralny więcej nie będzie przyjmował, a to dla tego, że od 1. lutego przemieszczają się do Poznania. Z tej przyczyny prosimy, ażeby pieniądze i obrachunki przysłać tylko do Torunia pod adresem: Oddział Robotników Rolnych i Leśnych Zjedn. Zawodowego Polskiego, Toruń, ulica Rycerska 14.

Zebrania w Toruniu.

Z powodu przygotowań do przyjęcia władz polskich w dzielnicy naszej odraczamy na przeciąg czterech tygodni zapowiedziane na 20, 21 i 22. bm. zebrania.

- 1) Delegatów Czerwonego Krzyża.
- 2) Rady Dzielnicowej.
- 3) Plenarne Zebranie Ratujcie Dzieci.
- 4) Państwowego Komitetu Pomocy Dzieciom.
- 5) Towarzystwo Opieki nad Dziećmi.
- 6) Zebranie informacyjne T. C. L. Zjednoczonych Czytelni w Toruniu.

Koniecznych informacji w sprawach „Ratujcie Dzieci”, Państwowego Komitetu Pomocy Dzieciom i Tow. Opieki nad Dziećmi udziela p. H. Piskorska w Toruniu, Wysoka 12, w sprawie urządzania wieczoru i opowiadań dla dzieci T. C. L. p. H. Urbańska w Toruniu, Strumykowa 17, w sprawie Czerwonego Krzyża Dr. Zapałowski w Toruniu, Szeroka 14.

Czerwony Krzyż.

Bada Dzielnicowa Ogólno Krajowej Kwesty „Ratujcie Dzieci”.

Państwowy Komitet Pomocy Dzieciom oddział na Województwo Pomorskie.

T. C. L. Zjednoczone Czytelnie w Toruniu.

Prośba do wszystkich Rad Ludowych Pomorza.

Tutejszy Czerwony Krzyż dostał od kompetentnych władz zlecenie, aby dla wojsk przeznaczonych do Grudziądza urządzić gospody z napojami bez alkoholu. Chwila przejęcia się zbliża, a kasa Czerwonego Krzyża jest szczupła. Jako kurator Czerwonego Krzyża udaje się do Szan. Rad Ludowych z prośbą o zasilenie kasy i o przekazanie odnośnej sumy na moje ręce.

Polski Delegat powiatowy przy landraturze w Grudziądzu,
Ossowski.

Wiadomości telegraficzne.

Komunikat sztabu jeneralnego Wojsk Polskich z dnia 15 stycznia:

Warszawa, 16. I. (PAT.). Front litewsko-białoruski: Rozbite i zdemoralizowane wojska nieprzyjacielskie cofają się na wschód od Dźwińska, niszcząc i paląc stacje kolejowe i linie kolejowe oraz mosty, aby nam utrudnić pościg. Zajęte przez nasze wojska oraz przez zaprzyjaźnione z nami wojska łotewskie linie biegnie obecnie przez Preli i jezioro Czeres. Nasze wojska odparły na wschód od Lepła silne bolszewickie ataki, przy czym zadały nieprzyjacielowi poważne straty i wzięły jeńców. Na całym froncie żywa działalność wywiadowcza. Front wołyński: Nasze oddziały uderzyły z powodzeniem na Lipno na północny wschód od Lubaru, gdzie rozbiły silne oddziały bolszewickie, które w panice cofnęły się na wschód.

W zastępstwie szefa sztabu jeneralnego Kuliński, pułkownik.

Sprawa waluty w Sejmie.

Warszawa, 16. I. (PAT.). Sejm ukończył wczoraj debatę w kwestii walutowej i przyjął znaczną większością projekt rządowy ustanawiający relację marki i korony w stosunku 1 korona równa 70 fenigom.

Paderewski jedzie do Szwajcarii.

Warszawa, 16. I. (PAT.). Paderewski wyjeżdża 17 bm. z Warszawy do Szwajcarii, gdzie zabawi 6 tygodni.

Jak biorze się do pracy przedmieście Gdańska Wrzeszcz.

„Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec.”

Słowa naszego wieszczą można w całej pełni i do Wrzeszcza zastosować. — Z chwila czasu przełomowego, gdy buta pruska upadła, jakby z grobów powstały zjednoczone siły polskie. Uświadomienie narodowe polskie w zaborze pruskim szło wszędzie trybem trudnym i znojem, najbardziej jednakowoż w Gdańsku a więc i we Wrzeszczu.

Zaciekłość pruska głęboko zakorzeniona u trudniła na każdym kroku pracę narodową. Wiadomo są napady na przedsiębiorstwa nasze polskie, poturbowanie polskiej ludności, rozbijanie wieców i t. p. Można powiedzieć, że polska ludność przechodziła tam prawdziwe tortury. Mimo wszystkich trudności nie tracą Wrzeszczanie nadziei w przyszłość i niosą oświaty kaganiec. Rozbrzmiewa bowiem dziś po ulicach — dzięki ogólnej pracy — dźwięk polski — mowa nasza. We Wrzeszczu byłbyś przedtem z latarnią szukał Polaka, — dziś ich tysiące, dzięki owocnej pracy kierowników. Powstały we Wrzeszczu rozmaite Towarzystwa. Cel i zadania tych Towarzystw, to nic innego, jak gromadzić w nich i zrzeszać wszystkich rodaków pod jeden sztandar — polski narodowy.

Składają rodacy grosz do grosza, by stworzyć fundusz na zakupienie szkółki — ochronki — dla dzieci polskich, by tam się uczyć naszej kochochanej polskiej mowy, czytania i pisanie. — Byliśmy świadkami różnych wieców i przedstawień Wrzeszcza, byliśmy też świadkami tej mrówczej pracy koło zbudowania tego wszystkiego. A do budowy tej przyczynił się duch energicznego i dobrego przewodnictwa iako też dołożenie ręki pracowitej i chętnej niesienia pomocy i ofiary całego społeczeństwa.

Wspomnieć mi wypada „Bazar”, który na rzecz szkółki polskiej przyniósł na czysto przeszło 20 000 marek. Jest to wprost wspaniały wynik, do którego i z poza granic Gdańska chętni niesienia pomocy się przyczynili, za co im z tego miejsca najserdeczniejsze „Bóg zapłać”. Działki Wrzeszcza na zawsze mieć będą w milej pamięci swych dobrodziejów. Dalej gwiazdka dla dzieci Wrzeszcza, na której przeszło 300 maleństwa i dzieci szkolnych uszczęśliwiono i obdarowano. Do grona tych dzieci polskich zaliczają się też te, które w morzu germańskim — gdyby podobnych zrzeszeń nie urządzono — byłyby dla nas zgubione. Z grona tych dzieci niejedno występowało w przedstawieniach „Jasełek”, które wystawiano 8 t. m. — Z jaką brawurą i pewnością siebie ci malcy występowali, ten tylko może ocenić, który naoczny był świadkiem. Te dzieci dorastając, mają nieść „oświaty kaganiec” dalszym pokoleniom.

Nam wszystkim leży na sercu Gdańsk, ten Gdańsk, który ma i musi być polskim. — Jak Warszawa całej Polsce, Poznań Wielkopolsce, Lwów Małopolsce, tak Gdańsk Pomorskiej ziemi, ziemi Kaszubów i Polaków się należy a więc naszej Polsce. Każdy sprawiedliwy człowiek, znający historję ziemi Pomorskiej, przyznać musi, że Niemcy tu tylko są przybyszami, kolonistami nad morzem Bałtykiem. Powstanie Gdańska ściśle było związane z ziemią Pomorską, której ościenne granice dziś już do Polski należą. Komu tedy Gdańsk na sercu leży, niech niesie działwie polskiej Wrzeszcza pomoc, by zrodziła się w niej potęga ducha silnego w zdrowem ciele. Budujmy „szkółkę Polską”, która pouczać ma co polskie i swojskie.

Będzie ona potężną twierdzą i obroną naszą.
Pr.

Zebrania towarzystw

odbędą się:

W Gdańsku: Walne zebranie Tow. Przemysłowców w sobotę, 17 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kubickiego, Am Brausenden Wasser 5, Liczny udział pożądan.

W Gdańsku: Lekcja śpiewu Tow. „Lutnia” w sobotę, 17 bm. o godz. 7 wiecz. w Domu św. Józefa przy ulicy Garnarskiej.

W Gdańsku: Tow. Polek w poniedziałek, 19 bm. o godz. 7 wiecz. na sali „Kaiserhof” przy ul. św. Ducha. Wykład wygłosi ks. Kurowski.

W Gdańsku: Walne zebranie Tow. Lud. „Jedność” w poniedziałek, 19 bm. o godz. 6 wiecz. na sali Domu Abstynentów ul. Szeroka 83.

W Gdańsku: Roczne walne zebranie filii knawców Zj. Zaw. Polsk. w poniedziałek, 19 bm. o godz. 7 w lokalu p. Kwiatkowskiego przy ulicy Stolarskiej (Tischlergasse) 49. Przybycie wszystkich członków pożądan.

W Gdańsku: We wtorek, 20 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Kołodzińskiego, narożnik ulicy Wałowej i Małej 10 nadzwyczajne zebranie Tow. polskich urzędników wojskowych. Ponieważ na porządku dziennym ważne sprawy, przeto liczne przybycie konieczne.

We Wrzeszczu: Tow. Polek w sobotę, 17 bm. o godz. 6 wieczorem na sali „Weisses Kreuz” przy ulicy Hochstriess (róg Główniej). Liczny udział pożądan.

W Oliwie: Tow. Ludowego w niedzielę, 18 bm. po nabożeństwie polskim w refektarzu.

W Sopocie: Walne zebranie Narod. Str. Rob. w poniedziałek, 19 bm. o godz. 7 wieczorem na sali „Wiktorja Hotel”. Na porządku dziennym sprawozdanie starego i wybór nowego zarządu.

W Sopocie: Walne zebranie Towarzystwa Zjednoczenia Kobiet Polskich w niedzielę, 18 bm. o godz. 4 po południu na sali hotelu „Wiktorja” przy ulicy Szkolnej (Schulstr.). Liczny udział konieczny.

W Sztumie: Zarządu Towarzystwa Kobiet św. Kingi w środę, 21 bm. o godz. 3 po poł.

W Sztumie: Walne zebranie Towarzystwa Kobiet św. Kingi w środę, 21 bm. o godz. 4 po poł. w domu królewskim. Udział wszystkich członków pożądan.

OD REDAKCJI.

Do Pomieczyna nr. 100. Pieniądze są zupełnie pewne.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej”, Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Ausgabe von Markenbogen zu den Nahrungshauptkarten.

Am Sonnabend, den 17. Januar werden die neuen Markenbogen für die Haushaltungen nachfolgender Strassen in den dahinter vermerkten Ausgabestellen ausgegeben:

Hauptstrasse Nr. 108—148: — Langfuhr, Mädchenschule, Bahnhofstrasse 16 a

Johannissg.: — Knabensch. a. d. gr. Mühle 9—10

Kleine Gasse: — Mädchensch., Faulgr. 11—12

Lastadie: — Rechtstädtische Mittelschule,

Gertrudengasse

Marienstr.: — Lgf., Knabensch., Bahnhofstr. 16 b

Mirchauer Promenadenweg: — Langfuhr, Knabenschule, Bahnhofstrasse 16 b

Nehrunger Weg: — Mädchensch., Weideng. 61

Neue Schichau-Kolonie: — Langfuhr, Knabenschule, Bahnhofstrasse 16 b

Neufahrwasserstr.: — Brösen, b. Herrn Zierold

Neuschottland: — Langfuhr, Mädchenschule, Bahnhofstrasse 16 a

Nordstrasse: — Brösen, bei Herrn Zierold

Pistoriusstrasse: — Brösen, bei Herrn Zierold

Predigergasse: — Rechtstädtische Mittelschule, Gertrudengasse

Rambau: — Mädchenschule, Faulgraben 11—12

Reichswerft: — Mädchenschule, Faulgr. 11—12

Reinkesgasse: — Rechtstädtische Mittelschule, Gertrudengasse

Reitbahn: — Rechtst. Mittelsch., Gertrudengasse

Rennerstiftsgasse: — Mädchensch., Faulgr. 11—12

Röpergasse: — Rechtstädtische Mittelschule, Gertrudengasse

Rückfort: — Mädchenschule, Weidengasse 61

Salvatorgasse: — Rechtstädtische Mittelschule, Gertrudengasse

Sammtgasse: — Mädchenschule, Faulgr. 11—12

Schäferrei: — Mädchenschule, Weidengasse 61

Schiesstange: — Rechtstädtische Mittelschule, Gertrudengasse

Schichaugasse: — Mädchenschule, Faulgr. 11—12

Steindamm: — Mädchenschule, Weidengasse 61

Südstrasse: — Brösen, bei Herrn Zierold

Trojangasse: — Mädchenschule, Weidengasse 61

Weisshöfer Aussendeich: — Mädchenschule, Weidengasse 61

Weisshöfer Aussendeich-Kolonie: — Mädchenschule, Weidengasse 61

Weisshöferstrasse: — Brösen, bei Herrn Zierold.

Die Nahrungshauptkarten und die Ausweise sind mitzubringen.

Die Haushaltungen werden ersucht, zur Abholung der Markenbogen möglichst die Vormittagsstunden zu benutzen, um dadurch grösseren Andrang und längeres Warten in den Vormittagsstunden zu vermeiden.

Die Ausgabe erfolgt in sämtlichen aufgeführten Ausgabestellen von 8—2½ Uhr. in Brösen von 9—1 Uhr.

Danzig, den 15. Januar 1920.

Der Magistrat.

(186)

Abgabe von Lebensmitteln.

Am Sonnabend, den 17. Januar und im Laufe der nächsten Woche kommen folgende Lebensmittel zur Ausgabe:

1. Am Sonnabend, den 17. Januar:
Auf Reichsfleischkarte Abschnitt D 200 Gr. frisches Fleisch und Wurst (Kinderkarten die Hälfte).

2. Von Montag, den 19. Januar:
Auf die Kartoffelkarte: Marke 25 — 3 Pfd. Kartoffeln.

3. Von Dienstag, den 20. Januar:
Auf die Lebensmittelkarte:
a) 125 Gramm Griess: Marken 15 und 4 K in Danzig und Marken 37 und 8 K in den Nachbargemeinden.
b) 1 Suppentafel zum Preise von 13 Pfg.: Marken 16 und 5 K in Danzig und Marken 38 und 9 K in den Nachbargemeinden.

4. Von Mittwoch, den 21. Januar:
Auf die Speisefettkarte: 250 Gramm Inlandsmargarine zum Preise von 5.30 M für das Pfund auf die Marke 5.

5. Von Donnerstag, den 22. Januar:
Auf die Lebensmittelkarte:
250 Gramm Erbsen zum Preise von 2.40 M für das Pfund: Marken 17 und 6 K in Danzig und Marken 39 und 10 K in den Nachbargemeinden.

Verfallene Marken der Speisefettkarte dürfen nicht beliefert werden.

Die Butterhändler erhalten die Bezugsscheine für die Inlandsmargarine am Dienstag, den 20. Januar in der Zeit von 8½—12 ein halb Uhr in der Molkereiabteilung.

Die bei den Händlern vorhandenen Restbestände an Reis dürfen zum Preise von 2.— Mark für das Pfund, die Restbestände an Bienenhonig zum Preise von 5.50 M für das Pfund markenfrei verkauft werden.

Die vereinnahmten Marken sind den zuständigen Verteilungsstellen unverzüglich einzureichen.

Danzig, den 15. Januar 1920.

Der Magistrat.

(185)

AUTOMOBILE



używane i nowe stósowne do każdego celu.

Pierwszorzędne fabrykaty.

Ekspert. Telefon nr 295, **Import.**

Danziger Automobil - Fabrik
Stielow & Förster

G. m. b. H.

(190)

Walne Zebranie Tow. Akc.
H. Cegielski

w Poznaniu

uchwalilo dnia 28 listopada 1919, kapitał akcyjny towarzystwa wynoszący obecnie 2 250 000 marek,

podwyższyło o 2750000 mk.

przez wydanie dalszych akcji w nominalnej wartości po 1000 mk.

Strzym akcjonariuszom przysługuje do dnia 1 lutego 1920 prawo nabycia od Banku Związku Spółek Zarobkowych na dwie stare akcje jednej nowej po cenie 1001 mk za sztukę.

W lutym na przejęte akcje uskutecznią się w całej pełni zaraz przy zamowieniu nabywcom nowych akcji przysługuje dywidenda od stycznia 1920. O ile wpłata na akcie nastąpi później, wliczeń nabywca płaci 5% aż do dnia wpłaty pieniędzy.

Posiadacze starych akcji zechcą je przełożyć do 1 lutego 1920 w Banku Związku Spółek Zarobkowych i otrzymają świadectwo tymczasowe na przydział nowych akcji.

H. Cegielski, Tow. Akc.

Samulski.

Sachowski.

Z powodu spłacenia mego cichego wspólnika poszukuje

czynnego wspólnika

z kapitałem ok. 80 tys. mk.

do staro, zaprowadzonego interesu, bez konkurencji połączonego z warsztatami w Poznaniu, ewent. do sprzedania połącz inwentury.

Zgl. pod nr. 2281 do „PAR”, Poznań, Rycka 8.

Posiadłość

obszaru 276 mórg

5 km. od Norka, dobra średnia rola, 5 mórg jeziora przy domu dom mieszkalny o 6 pokojach, kuchni, 4 komory oraz stajnie, maszynownia z drzewa pod dachem papowym, obfity żywy i martwy inwentarz do sprzedania szybko zdecydowanie kupcowi. Cena 160000 mk., wpłata podług ugody.

P. Gollan, agent dóbr, Jansbork

Johannisburg Opr. Schloßplatz 8.

(189)

Julian Król

Gdańsk - Wrzeszów

Gołębia droga nr. 4,

Polska fabryka tabaki.

Polecam

(1423)

„Legjonkę”

tabakę do fajki.

PANNA

niegła korespondencka w polskim i niemieckim języku potrzebna do pewnej intencji agentury. Zgłoszenia odpisem świadectw i postanowieniem penacji uroczą się leżyć pod nr. 188 do Eksp. Gazety Gdańskiej

MOTOR

1 1/2 do 2 sily koni 280 woltów prądu z miedzi, zastępnikiem do sprzedania za 2450 mk. Zgłoszenia pod nr. 187 do Eksp. G. G.

Posiadłość z domem

ogrodem, nadająca się tak na plac budowlany, w domu skład i 4 pomieszczenia, w najlepszym położeniu Kartus, do sprzedania. Zgłoszenia pod nr. 164 do Eksp. G. G. Gdańskiej.

DZIELNYCH
czeladn. krawieckich i ucznia

przyjmuje **L. Dzieciński,** mistrz krawiecki, 178 Wejherowo, ul. Fryderykowska 4

Mam zamiar sprzedać me

2 morgowe gospodarstwo

wraz z budynkiem, stodołą, ogrodem. Cena 12000 mk., wpłaty 9000 mk. Łask zgł. do p. krawca D. m. kiego, w Braurwalde p. Stuh. (179)

Koperty

poles **„Gazeta Gdańska”**

Lokomobile,
Motory Diesla,
Elektromotory,
Maszyny do obróbki drzewa
Masyny do narzędzi,
Maszyny młynarskie,
Materiały do kolejek polnych
kupuje używane i dobrze utrzymane
J. BECKER, BERLIN N. W. 2
All Moabit 90 Telefon Hansa 129



R. M. S. P.
The Royal Mail
Steam Packet Co

Pospieszny dwusobowiec parowy pocztowy „Barina”

ładuje w Nowymporcie dnia 19-go stycznia

do Kopenhagi — Hamburga
Rotterdam — Southampton.

OLAF LASSEN,
GENERAL AGENT.

Pierwszorzędne urządzenie pasażerskie. Znakomite odżywienie. — Telegram bez drutu itp. itp. Połączenie w Rotterdamie i Southamptonie dla pasażerów R. M. S. P. parowcami kursującymi na Oceanie do wszystkich miejscowości świata.

Przesyła towarów do wszystkich miejscowości w Danii, Szwecji, Holandii, Anglii i na rejsy do Ameryki, Argentyny, Brazylii, Australii, Indii, Zjednoczonych.

Buższyh szczegóły dotyczących frachtu i ceny jazdy udzielają agenci:

Olaf Lassen & Company.

Pośrednik okręgowy w Gdańsku, Stadtgraben nr. 8.

Adres telegramu: „Steam agent”

Telefon nr. 738 i 1794.

172

Silno pożywno

ja siebie i familijzyska się przez

Sanosil.



znamienny środek przy rozstrojeniu nerwów, wzmacniający i pożywny, oszacowany przez lekarzy i polecany przy niedokrwistości, anemii, chorobach nerwowych, celem wzmożenia siły i ogólnego stanu zdrowia. Z powodu dobrego smaku i skuteczności, używa

ją środka tego również chorzy jak i starsi. Sanosil nabyć można w aptekach i drogeriach. Oryginalne opakowanie 6 mk. Prospekty darmo. Gdzie nie można otrzymać, zamówić u firmy

Piehl u. Tinnay, fabryka Sanosil,

Berlin O Spandauerstr. 17.

Generał zastępcy: Kołaski i Sp., Wrzeszów, ul. Kolejowa 15.

Wszelkie skóry

kupuje, garbuje i zamienia surowe skóry na wygarbowane.

Pocztówka wystarczy

99

Carl Dantziger, Ollwa,

Schlossgarten nr. 9. Telefon 85.

Mam zawsze na składzie

2551

wielkie zapasy

skór wierzchołnych, na podeszwy i dla śledziarzy,

oraz przykrojonych skór, cholew, przyborów dla szewców, bremów na trzewiki, uszycy do skór i t. d.

Ernst Kopp, skład skór i flaków,

Sopoty,

ulica Morska nr. 9 (Seestr)

ZAKUPNO

surowych skór bez sierści i z sierścią, oraz przyjęcie do garbowania lub zamiana na gotową skórę.

Ernst Kopp, skład skór garbowanych i surowych, oraz flaków, **SOPOTY,** ulica Morska nr. 6.

2411

Stare żelazo i stare metale

kupuje

91

Carl Dantziger, Ollwa, Schlossgarten nr. 9.

Pocztówka wystarczy. — Towar się odbiera.

Pracownia na miarę

pod gwarancją dobrego leczenia porządnego wykonania.

Eugen Hasse - Gdańsk,

Rynek Węglowy 14/16. Telefon 1854. (Kohlenmarkt) Narożnik Passage.

2060

Ubrania dla panów i chłopców. Ubiory myśliwskie i sportowe.

Skład materiałów niemieckich, angielskich i francuskich.

Płynne mydło smołowe i rumiankowe

w butelkach zawartości 200 gr. i luźno, w większych opakowaniach,

(165)

krajowe mydło tłuste do golenia,

ca. 60 gr. ciężkie, w staniolu i papowych pudełkach ofiaruje po cenach fabrycznych i prosi przy zapotrzebowaniu o zlecenia

KURT SCHEFFLER, PELPLIN

Pr. Zach. Telefon nr. 64.

Skórki zajęcze,

oraz wszelkie inne rodzaje skór kupuje i płaci najwyższe ceny

Fr. Boss, Gdańsk Rynek Drzewny nr. 5,

Wrzeszów, ul. Główna 124.

(166)

Bank Kaszubski w Wejherowie.

Przyjmujemy oszczędności i udzielamy pożyczek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy rachunki bieżące i skutecznie wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych (fandbryfów). Inkasujemy weksle i czek. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.

Adr: Bank Kaszubski E.G.m.u.H. Neustadt Wpr. Telefon 1229 — Pocztowa kasa oszczędnościowa w Gdańsku nr. 4492

Ausgabe der Brot- u. Mehlkarten.

Die Brot- und Mehlkarten werden diesmal gegen Abgabe der Hauptmarke Nr. 156 ausgegeben.

Danzig, den 15. Januar 1920.

Der Magistrat.

184